

Sygn. akt I ACa 540/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)

Sędziowie: SA Hanna Rojewska

SO del. Jacek Pasikowski

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w M. w Królestwie Hiszpanii**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w R.**

o stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 czerwca 2014 r. sygn. akt X GC 966/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w M. w Królestwie Hiszpanii na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w R. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 540/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) SA z siedzibą w M., Królestwo Hiszpanii przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w R. o stwierdzenie nieważności uchwały nr 1/09/2013 walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 30 września 2013 r., oddalił powództwo, zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 377 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i oddalił wniosek o zasądzenie dziesięciokrotności kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne:

Jednym z akcjonariuszy (...) S.A. jest (...) Company S.A., która jest właścicielem 191 981 akcji o wartości 170.863,09 zł, co stanowi 1 % ogółu akcji pozwanej spółki.

(...) SA jest wierzycielem (...) Company S.A., który uzyskał zajęcie 191.981 akcji tego podmiotu w pozwanej Spółce, na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 21 marca 2013 roku w sprawie sygn. XXVI GCo 36/13,

zmienionego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2013 roku w sprawie sygn. I ACa 834/13, opatrzonego klauzulą wykonalności w dniu 18 czerwca 2013, oraz na mocy czynności zajęcia dokonanej na tej podstawie przez L. C., komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Legionowie, który w dniu 25 czerwca 2013 roku dokonał zajęcia akcji w spółce (...) S.A., a mianowicie 100.000 akcji zwykłych na okaziciela serii (...) od numeru (...) do numeru (...), 91.980 akcji zwykłych na okaziciela serii (...) od numeru (...) do numeru (...) i jednej akcji zwykłej serii (...) o numerze (...).

Zarządcą zajętych akcji, na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 26 września 2013 roku w sprawie I Co 3090/13, został ustanowiony adwokat J. G..

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie pozwanej Spółki zwołane zostało na dzień 30 września 2013 roku poprzez ogłoszenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z 2 września 2013 r. Opublikowany tam proponowany porządek obrad Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) S.A., brzmiał następująco:

1. Otwarcie obrad.
2. Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
3. Stwierdzenie prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia i jego zdolności do podejmowania uchwał.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie hipoteką łączną nieruchomości stanowiących własność Spółki, która to hipoteka zostanie ustanowiona przez Spółkę na rzecz (...) Bank (...) SA. w celu dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytów udzielanych Spółce przez (...) Bank (...) S.A.
6. Zamknięcie obrad Walnego Zgromadzenia.

Hipoteka będąca przedmiotem pkt 5 porządku obrad stanowić miała dodatkowe zabezpieczenie wcześniej zaciągniętego przez pozwaną kredytu, związanego z rozwijaną w tym czasie działalnością i zarówno jej ustanowienie jak i przedmiot obciążenia były przedmiotem negocjacji między pozwaną Spółką a bankiem, który po wycenie nieruchomości wyraził zgodę na takie zabezpieczenia na tej konkretnej nieruchomości.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 pkt 3 statutu spółki (...) S.A., tożsamym z treścią art. 393 pkt 3 k.s.h., zbycie, wydzierżawienie lub obciążenie ograniczonym prawem rzeczowym przedsiębiorstwa spółki lub jego zorganizowanej części wymaga uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Statut nie zawiera zapisów o uprzywilejowaniu akcji pod względem głosowania.

Działając jako zarządca akcji należących do spółki (...) S.A. adwokat J. G. przybył do budynku znajdującego się w P. przy ulicy (...) w dniu 30 września 2013 roku i wniósł o dopuszczenie go do udziału w zgromadzeniu. Odmowę dopuszczenia go do udziału w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy uzasadniono tym, że nie wypełnił obowiązku wynikającego z art. 406 § 2 k.s.h., przy czym przewodniczący zgromadzenia wskazał, że „dokumenty akcji nie zostały złożone w spółce co najmniej na tydzień przed terminem tego zgromadzenia, ani nie zostały złożone zaświadczenia na dowód złożenia akcji u notariusza, w banku lub w firmie inwestycyjnej mającej siedzibę lub oddział na terytorium Unii Europejskiej lub państwie będącym stroną umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym.”

Uchwała numer 1/09/2013 podjęta w dniu 30 września 2013 roku przy 14.926.015 głosach za, bez głosów przeciw i bez głosów wstrzymujących, zgodnie z protokołem sporządzonym przez M. G., notariusza w W., za repertorium A numer (...), ma następujące brzmienie:

„§1 Stosownie do postanowień art. 393 pkt 3) Kodeksu spółek handlowych oraz art. 28 ust. 1 pkt 3) Statutu Spółki Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w R. niniejszym wyraża zgodę na ustanowienie przez Spółkę na rzecz (...) Bank (...) S.A. (dalej jako Bank) dodatkowego zabezpieczenia spłaty

(i) kredytu w rachunku bieżącym nr (...) do kwoty 2.000.000,00 PLN (słownie: dwa miliony złotych) z okresem kredytowania 12 miesięcy, (ii) kredytu obrotowego odnawialnego nr (...) w kwocie 500.000,00 PLN (słownie: pięćset tysięcy złotych) z okresem kredytowania 12 miesięcy, (iii) kredytu obrotowego odnawialnego nr (...) w kwocie 2.000.000,00 PLN (słownie: dwa miliony złotych) z okresem kredytowania 12 miesięcy, (iv) kredytu inwestycyjnego nr (...) w kwocie 3.000.000,00 PLN (słownie: trzy miliony złotych) z okresem kredytowania 60 miesięcy, (v) kredytu inwestycyjnego nr (...) w kwocie 400.000,00 PLN (słownie: czterysta tysięcy złotych) z okresem kredytowania do dnia 31 grudnia 2015 roku w formie hipoteki łącznej na rzecz Banku do kwoty 11.850.000,00 PLN (słownie: jedenaście milionów osiemset pięćdziesiąt tysięcy złotych, zero groszy), obciążającej kolejne nieruchomości, stanowiące własność Spółki, zlokalizowane w:

(a) R. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...);

(b) R. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...);

(c) R. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...);

(d) R. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...).

§2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia."

Do udziału w zgromadzeniu w dniu 30 września 2013 r. uprawnionych było 3 akcjonariuszy, którzy złożyli akcje zgodnie z art. 406 § 2 k.s.h., posiadających łącznie 98,99 % akcji tj. (...) akcji, z którymi związane było tyle samo głosów. W zgromadzeniu wzięli udział akcjonariusze posiadający (...) akcji co stanowiło 77,74 % kapitału i 78,53 % uprawnionych do głosowania.

Majątek spółki (...) jest obciążony hipotekami, w tym zabezpieczającymi zobowiązania innych spółek powiązanych osobą właściciela z (...) S.A. I tak:

- nieruchomość (...) jest obciążona hipoteką na rzecz banku (...)

S.A. w kwocie 24.000.000 złotych na zabezpieczenie zobowiązań (...) S.A, hipoteką na rzecz Banku (...) S.A. w kwocie 5.100.000 złotych oraz pięcioma hipotekami na rzecz (...) Banku (...) S.A. w kwotach 3.000.000 złotych, 750.000 złotych, 3.000.000 złotych, 4.500.000 złotych oraz 600.000 złotych,

- nieruchomości (...), (...), (...) oraz (...) są współobciążone wraz z powyższą nieruchomością wymienionymi wyżej pięcioma hipotekami na rzecz (...) Banku (...) S.A.,

- nieruchomość WA1 (...) jest obciążona hipoteką na rzecz (...) Sp. z o.o. (obecna firma: ProMotors Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej) w kwocie 350.000 złotych oraz jest współobciążona wraz z wymienionymi wyżej nieruchomościami pięcioma hipotekami na rzecz (...) Banku (...) S.A.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo jest niezasadne i podlega oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że instytucja stwierdzenia nieważności uchwały dotyczy sytuacji jej sprzeczności z prawem, w odróżnieniu od przewidzianego w art. 422 k.s.h. powództwa o uchylenie uchwały, które można wytoczyć jeżeli uchwała jest sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami, godzi w interes spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

W ocenie Sądu pierwszej instancji rozróżnienie to ma o tyle istotne znaczenie w niniejszej sprawie, iż ze względu na treść żądania pozwu i treść przepisu art. 321 k.p.c., bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała argumentacja powoda dotycząca w szczególności stanu finansów i wysokości zadłużenia pozwanej Spółki, czy przyjmowania przez nią odpowiedzialności za długi podmiotów trzecich. Dochodząc jedynie stwierdzenia nieważności uchwały, powód nie może skutecznie powoływać się na okoliczności stanowiące podstawę do uchylenia uchwały. Podnoszona zaś

kwestia sprzeczności z zasadami współzycia społecznego uchwały to nic innego jak sprzeczność z dobrymi obyczajami (do której odwołuje się przepis art. 422 k.s.h.). Kwestię nadmiernego zadłużenia można by też oceniać w aspekcie godzenia w interes spółki lub pokrzywdzenia akcjonariuszy, ale nie w kategoriach podstaw nieważności uchwały, której doszukiwać się można jedynie w jej sprzeczności z prawem.

W kwestii legitymacji procesowej powoda Sąd pierwszej instancji wskazał, że swoje uprawnienie do zaskarżenia uchwały Spółka (...) wywodzi z art. 910² § 1 k.p.c., zgodnie z którym wierzyciel może z mocy zajęcia podejmować wszelkie działania, które są niezbędne do zachowania prawa (tzw. czynności zachowawcze). Na potrzeby wykonywania uprawnień wynikających z tego przepisu wystarczające jest uzyskanie zabezpieczenia i ono jako takie - przy jednoczesnym stwierdzeniu, iż ustanowienie sporną uchwałą hipoteki wobec istnienia innych zobowiązań pozwanej może mieć wpływ na możliwości zaspokojenia się przez powódkę z zajętych udziałów - przesądza o istnieniu legitymacji czynnej powoda w niniejszej sprawie, bez konieczności badania czy faktycznie wierzycielność ta istnieje.

Rozważając kwestię czy skarżona uchwała jest sprzeczna z prawem, Sąd pierwszej instancji wskazał, że strona powodowa sprzeczności tej upatruje w dwóch okolicznościach mających znaczenie dla ważności uchwały, a mianowicie w sposobie zwołania Zgromadzenia, a ściślej w treści ogłoszonego porządku obrad, oraz w fakcie niedopuszczenia zarządcy zajętych akcji do udziału w zgromadzeniu.

W ocenie strony powodowej zaskarżona uchwała nie była przewidziana porządkiem obrad, a porządek ten nie spełniał wymogu szczególności. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzut nie spełnienia wymogu szczególności przez porządek obrad oparty jest na tezie, iż nie wiadomo jakie konkretnie nieruchomości mają zostać obciążone hipoteką, jaka ma być kwota hipotek, ani jakie konkretnie zobowiązania mają nimi zostać zabezpieczone, nie jest uzasadniony.

Sąd Okręgowy co do zasady podzielił stanowisko strony powodowej, że ewentualne uchybienie wymogom przewidzianym w art. 402 § 2 i art. 404 § 1 k.s.h. należy zaliczyć do tego rodzaju naruszeń proceduralnych regulacji ustawowych, które zawsze są doniosłe z punktu widzenia treści podjętej uchwały. Zaznaczył, że wychodząc z założenia racjonalności ustawodawcy należy uznać, że nieprawidłowości o charakterze formalnym, mające miejsce przed odbyciem zgromadzenia, na etapie jego zwoływania, nie pociągają za sobą automatycznie sprzeczności uchwały walnego zgromadzenia z ustawą. Samo wadliwe zwołanie zgromadzenia lub podjęcie uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad nie stanowi wyłącznej przesłanki eliminacji jej z obrotu. Tego typu nieprawidłowości otwierają natomiast drogę do zaskarżania powziętych na nieprawidłowo zwołanym zgromadzeniu uchwał, tym którzy z tego powodu nie mogli uczestniczyć w podjęciu decyzji. Osoby te muszą jednak wykazać ustawowo określone przesłanki eliminacji tych uchwał z obrotu, a zatem wpływu naruszenia przepisów formalnych na treść uchwały. Oznacza to, że w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników (np. uchybienie w sposobie zawiadomienia, podjęcie w sposób wadliwy decyzji o zwołaniu zgromadzenia itp.), powód występując z żądaniem stwierdzenia nieważności podjętych na nim uchwał, zobowiązany jest wykazać, że uchwała w związku z zaistniałym uchybieniem proceduralnym narusza jednocześnie jakiś inny przepis ustawy, co czyni ją bezwzględnie nieważną.

Wpływ na wynik głosowania wyraża się w uzasadnionym okolicznościami faktycznymi twierdzeniu, iż uchybienie formalne spowodowało lub mogło spowodować podjęcie uchwały o określonej treści. Podstawą stwierdzenia nieważności uchwały powinno być więc nie tylko wskazanie naruszenia prawa, ale również wykazanie wpływu tego uchybienia na podjęcie uchwały lub podjęcie uchwały o określonej treści.

Sąd Okręgowy wskazał, że oznaczenie według przepisów Kodeksu spółek handlowych szczegółowego porządku obrad zgromadzenia wspólników spółki z o.o. dopuszcza jego zwięzłe sformułowanie i nie wymaga wskazywania brzmienia planowanych uchwał, sprzeciwia się jednak czynić to ogólnikowo oraz tak niedokładnie, że wprowadza wspólników w błąd, a zwłaszcza uniemożliwia albo ogranicza im rzeczywistą realizację uprawnień ustawowych lub umownych. Oznaczenie porządku obrad zgromadzenia musi być na tyle dokładne, żeby było jasne, co będzie rzeczywistym przedmiotem obrad, żeby to umożliwiało realne przygotowanie się do dyskusji i do podjęcia ewentualnych uchwał.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w realiach sporu sposób sformułowania porządku obrad był wystarczający, bowiem doskonale było wiadome, co będzie przedmiotem uchwały wskazanej w punkcie 5 tego porządku, jako że ustanowienie spornej hipoteki nie zabezpieczało żadnego nowego długu, ale już istniejące zobowiązania i stanowiło jedynie dodatkowe, dalsze zabezpieczenie kredytu udzielonego już wcześniej, a co więcej podjęcie uchwały poprzedziły długie negocjacje, wycena nieruchomości i zgoda banku na ustanowienia hipoteki na tych właśnie nieruchomościach.

Nie można również podzielić poglądu strony powodowej, że zaskarżona uchwała w ogóle nie była przewidziana porządkiem obrad, bowiem z treści zaskarżonej uchwały wynika, że zgodę wyrażono na ustanowienie hipoteki na zorganizowanej części przedsiębiorstwa spółki, a nie na nieruchomości. W przekonaniu strony powodowej, wynika to wprost z powołanej podstawy prawnej uchwały, którą stanowi art. 393 pkt 3 k.s.h., tj. przepis wymagający zgody walnego zgromadzenia akcjonariuszy na zbycie, wydzierżawienie lub obciążenie ograniczonym prawem rzeczowym przedsiębiorstwa spółki lub jego zorganizowanej części, oraz mający tożsamą treść art. 28 ust. 1 pkt 3 statutu spółki (...) S.A. w brzmieniu obecnym.

Sąd Okręgowy wskazał, że tego rodzaju rozumowanie jest zbyt daleko idące i nie zostało poparte żadnym argumentem poza domniemaniem oparty na powołanej podstawie prawnej uchwały. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że przedmiotem hipoteki faktycznie było przedsiębiorstwo czy jego zorganizowana część. Pojęcie przedsiębiorstwa jest zdefiniowane ustawowo i w jego skład wchodzi nie tylko nieruchomości, ale też ruchomości, wszelkiego rodzaju prawa i obowiązki majątkowe, koncesje, patenty, księgi by wymienić tylko niektóre składniki. Powódka w żadnym miejscu ani żadnym dowodem nie potwierdziła, aby sporna hipoteka łączna miała obciążać cokolwiek poza samymi nieruchomościami, ani nie wskazała czy nieruchomości te można by ewentualnie potraktować jako zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Okoliczności tej nadto wprost zaprzeczył świadek J., który dodatkowo wskazał, że to właśnie wskazane nieruchomości jako takie były przedmiotem wyceny przeprowadzonej przez bank i poprzedzającej wyrażenie zgody na konkretne zabezpieczenie jego wiarygodności.

W tej sytuacji, jedyny ustalony w sprawie fakt powołania się w uchwale na treść art. 393 pkt 3 k.s.h. jest zbyt słabym argumentem, aby opierać na nim domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), co do tego, iż przedmiotem hipoteki było przedsiębiorstwo (jego zorganizowana część), a nie nieruchomości jako takie.

Skoro w rozpatrywanej sprawie porządek obrad został sformułowany w stopniu wystarczająco szczegółowym i pozwalającym ustalić akcjonariuszom co będzie przedmiotem uchwały, a brak jest dowodów, iż faktycznie uchwała nie dotyczyła hipoteki na nieruchomościach, to pierwszy z zarzutów strony powodowej nie stanowi uzasadnienia dla stwierdzenia jej nieważności.

Co do drugiego z zarzutów - uniemożliwienia zarządcy wzięcia udziału w zgromadzeniu, Sąd Okręgowy zgodził się ze stroną powodową, iż tego rodzaju zachowanie strony pozwanej nie miało podstawy prawnej. Argumenty o niezłożeniu akcji do spółki Sąd pierwszej instancji uznał za czysto formalne, zbyt rygorystyczne i pryncypialne. Skoro zarządca akcji został ustanowiony na mocy postanowienia z dnia 26 września 2013 roku, to możliwości takiej faktycznie nie miał. Tym bardziej, iż - jak doskonale było wiadomo zarządowi pozwanej spółki - nie byłoby to możliwe nawet wcześniej albowiem akcje te zostały zajęte przez komornika sądowego, a komornik nie jest uprawniony do ich wydania póki trwa zajęcie.

Sąd Okręgowy wskazał jednak, że za sporną uchwałą oddano (...) głosów co stanowi 77,74% wszystkich głosów. W tej sytuacji, nawet gdyby zarządca uprawniony do reprezentowania (...) akcji (i takiej samej ilości głosów - co stanowi 1 % ogólnej ich liczby), został dopuszczony do udziału w zgromadzeniu i głosowałby przeciwko uchwale to i tak zostałaby ona przyjęta większością głosów. Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że chociaż niedopuszczenie zarządcy akcji zajętych na rzecz powódki stanowiło naruszenie ustawowych wymagań proceduralnych, to naruszenie to nie miało istotnego wpływu na treść uchwał. Takie zaś naruszenie samo w sobie nie może stanowić podstawy do stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł stosując przewidzianą w art. 98 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i wobec oddalenia powództwa zasądził ich zwrot od powoda na rzecz pozwanej w całości.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek strony pozwanej o zasądzenie od powoda kosztów procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w kwocie dopowiadającej dziesięciokrotnej stawce podstawowej, bowiem nie zachodziły przesłanki z art. 423 k.s.h. § 2 k.s.h.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części obejmującej punkt 1 i 2 wyroku i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 229, art. 230, art. 231 i art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przyjęciu, że przedmiotem zaskarżonej uchwały nie była zgoda na obciążenie hipoteką zorganizowanej części przedsiębiorstwa, lecz jedynie zgoda na obciążenie hipoteką czterech nieruchomości, mimo że:

a. w uchwale jako jej podstawę prawną podano przepis k.s.h. oraz postanowienie statutu spółki przewidujące wymóg zgody na obciążenie hipoteką lub zbycie przedsiębiorstwa spółki lub jego zorganizowanej części, a nie jej nieruchomości - w związku z czym przyjęcie, że uchwała mimo to dotyczyła obciążenia hipoteką nieruchomości jako takich, nastąpiło z naruszeniem reguł logicznego rozumowania oraz sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego, i to tym bardziej, że uchwałę tę przygotowywali prawnicy, weryfikował notariusz, a została ona przygotowana na skutek żądania profesjonalnego podmiotu, jakim jest bank,

b. świadek J. J. (2) jako ówczesny prezes zarządu pozwanej zeznał, iż osoby uczestniczące w procesie jej uchwalania były przekonane, że dokonywane obciążenie hipoteczne wymagało podjęcia takiej uchwały - w związku z czym przyjęcie, że obciążenie to dotyczyło jedynie nieruchomości niestanowiących zorganizowanej części przedsiębiorstwa jest sprzeczne z logiką, skoro nie budzi wątpliwości, iż takie obciążenie nie wymaga zgody Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy ani w świetle przepisów k.s.h., ani w świetle postanowień statutu; jest tak tym bardziej, skoro uchwałę podejmowano na żądanie banku, który nie wymagałby podjęcia uchwały, która w świetle przepisów k.s.h. oraz postanowień statutu jest niewątpliwie zbędna,

c. fakt, że przedmiotem uchwały była zgoda na obciążenie hipoteką zorganizowanej części przedsiębiorstwa pozwanej spółki nie wymagał dowodu, albowiem pozwana nie zaprzeczyła skutecznie twierdzeniu powódki w tym zakresie, a ponadto pozwana przyznała ten fakt na rozprawie w dniu 28 maja 2014 roku;

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 1 § 1, art. 2 § 2, art. 79 pkt 4 oraz art. 104 § 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku - Prawo o notariacie polegające na przeprowadzeniu dowodu z dokumentu urzędowego w postaci protokołu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy z dnia 30 września 2013 roku zaprotokołowanego przez M. G. aktem notarialnym, repertorium A numer (...), w sposób sprzeczny z jego treścią, w szczególności polegający na uznaniu, wbrew treści tegoż protokołu, iż zaskarżona uchwała nie dotyczyła zorganizowanej części przedsiębiorstwa, lecz jedynie nieruchomości jako takich,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na przyjęciu, że osobom uprawnionym do udziału w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy (...) SA. w dniu 30 września 2013 roku doskonale było wiadomo, jakie nieruchomości będą przedmiotem hipotek przewidzianych uchwałą, jako że hipoteki te zabezpieczały istniejące już zobowiązania i stanowiły jedynie dodatkowe, dalsze zabezpieczenie kredytu udzielonego już wcześniej, a co więcej podjęcie uchwały poprzedziły długie negocjacje, wycena nieruchomości i zgoda banku, co w konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego powoduje, że porządek obrad trzeba uznać za wystarczająco szczegółowy (art. 402 § 2 k.s.h.) - mimo że powyższe rozumowanie jest sprzeczne z zasadami logiki, skoro okoliczności takie jak negocjacje, kredyt i zgoda banku oraz to, jakie zobowiązania mają być zabezpieczone, znane były być może zarządowi (...) S.A., ale już nie akcjonariuszom, a już z pewnością nie powołanemu na 4 dni przed walnym zgromadzeniem zarządcy.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez stwierdzenie nieważności uchwały numer 1/09/2013 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...)

S.A. z dnia 30 września 2013 roku w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki łącznej i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od (...) SA na rzecz (...) spółka akcyjna z siedzibą w R. kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jest niezasadna.

Chybiona pozostaje próba wykazania za pomocą przedstawionych w apelacji wywodów, iż zaskarżona uchwała pozostaje w swej zasadniczej treści różna od planowanej uchwały objętej punktem 5 porządku obrad zgromadzenia, ogłoszonego w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z dnia 2 września 2013 r.

Apelujący zarzuca w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu art. 229 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. nie dostrzegając, że z uwagi na przeciwstawne ich dyspozycje jednoczesne naruszenie obu wskazanych norm nie jest możliwe. Jeśli bowiem strona w toku postępowania przyznała określone okoliczności faktyczne, zastosowanie znajduje art. 229 k.p.c. Natomiast zakresem przepisu art. 230 k.p.c. objęte są sytuacje przeciwne, gdy strona w ogóle nie wypowiedziała co do twierdzeń przeciwnika procesowego o faktach, a jedynie wyniki rozprawy uzasadniają przekonanie Sądu o możliwości uznania owych faktów za przyznane.

W rozpatrywanej sprawie nie sposób przyjąć, że strona pozwana w toku postępowania przyznała okoliczność, iż przedmiotem zaskarżonej uchwały nr 1/09/2013 z dnia 30 września 2013 roku była zgoda zgromadzenia akcjonariuszy na obciążenie hipoteką łączną zorganizowanej części przedsiębiorstwa, a zatem że doszło do rozbieżności między ogłoszonym porządkiem obrad a treścią podjętej uchwały. Z pewnością nie wynika to z przytoczonego w apelacji in extenso wystąpienia pełnomocnika strony pozwanej na rozprawie w dniu 28 maja 2014 r. Wypowiedź pełnomocnika Spółki (...) odnosi się raczej do szczegółowości proponowanego w ogłoszeniu porządku obrad i sposobu obciążenia nieruchomości strony pozwanej, ale w żadnym razie nie wynika z niej akceptacja dla twierdzeń podnoszonych przez przeciwnika procesowego. Co więcej, analiza pełnego wystąpienia pełnomocnika pozwanej Spółki, a nie tylko jego fragmentu, rodzi wątpliwości, co do tego, czy w całości odnosi się ono do roszczenia będącego przedmiotem sporu. Przytoczony w apelacji urywek wypowiedzi poprzedzony został bowiem rozważaniami dotyczącymi zgodności zaskarżonej uchwały ze statutem, dobrymi obyczajami, a także godzenia w interes spółki i możliwości pokrzywdzenia strony powodowej, a zatem przesłanek uchylenia uchwały zgromadzenia akcjonariuszy z art. 422 § 1 k.s.h., a nie stwierdzenia jej nieważności, o czym mowa w art. 425 § 1 k.s.h. W tym stanie rzeczy nie można zaakceptować tezy apelującego, że pełnomocnik strony pozwanej przyznał określone fakty, a nadto że owo przyznanie w realiach sporu nie budzi wątpliwości. W orzecznictwie podkreśla się, że za przyznane należy uznać fakty potwierdzone, jako zgodne z prawdą, przez stronę przeciwną w drodze wyraźnego oświadczenia wiedzy złożonego w każdym stadium postępowania. Oświadczenie strony, które ma być podstawą ustalenia w trybie art. 229 k.p.c. należy odczytywać z uwzględnieniem kontekstu, w jakim zostało złożone oraz w połączeniu z całokształtem okoliczności sprawy i wyrażonego przez tę stronę stanowiska w sprawie (tak SA w Szczecinie w wyroku z dnia 17 grudnia 2014 r. w sprawie I ACa 370/14, LEX nr 1668640). W swoim wystąpieniu pełnomocnik pozwanej Spółki wyraźnie wskazał, że wnosi o oddalenie powództwa i nie widzi przesłanek dla stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały. W tej sytuacji, przedstawiona w apelacji subiektywna analiza wyrwanego z kontekstu fragmentu jego wypowiedzi w żadnym nie może prowadzić do uznania zasadności zarzutu naruszenia przepisu art. 229 k.p.c. i skorygowania ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w postulowanym przez apelującego kierunku.

Przesłanek dla zastosowania art. 229 k.p.c. w zakresie okoliczności dotyczących rzekomej rozbieżności między ogłoszeniem o zwołaniu zgromadzenia akcjonariuszy a treścią zaskarżonej uchwały nie sposób także wywieść z zeznań świadka J. J.. Po pierwsze, w dacie składania zeznań J. J. (2) nie był już członkiem zarządu strony pozwanej, a zatem jakiegokolwiek jego oświadczenia nie mogłyby być skutecznie przypisane pozwanej spółce akcyjnej, która

wszelkie oświadczenia może skutecznie składać wyłącznie za pośrednictwem organu reprezentacji (art. 368 § 1 k.s.h.). Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z dyspozycją art. 229 k.p.c. przyznanie faktów ma nastąpić w toku postępowania, bez znaczenia pozostają zatem ewentualne wcześniejsze oświadczenia osób piastujących funkcję organów pozwanej Spółki. Po wtóre, o czym będzie dalej mowa, z relacji świadka J. J. wynika wyraźnie, że przedmiotem spornej uchwały na etapie jej planowania i w chwili podejmowania miało być wyłącznie wyrażenie zgody przez zgromadzenie akcjonariuszy na obciążenie niezabudowanych nieruchomości hipoteką łączną na rzecz (...) Banku (...) S.A. To , że w mylnym mniemaniu świadka tego rodzaju czynność wymagała zgody akcjonariuszy, w żadnym razie nie świadczy o tym, że zarząd Spółki kiedykolwiek traktował owe niezabudowane nieruchomości jako przedsiębiorstwo Spółki, czy też jego zorganizowaną część.

W realiach sporu nietrafny pozostaje również zarzut naruszenia przepisu art. 230 k.p.c. Trudno uznać, że strona pozwana nie wypowiedziała się co do analizowanych twierdzeń powoda o rzekomej treści zaskarżonej uchwały, skoro już w odpowiedzi na pozew wyraźnie zaprzeczyła tezom pozwu i wprost wywodziła, że zgromadzenie akcjonariuszy zostało zwołane prawidłowo, wszyscy akcjonariusze zostali zawiadomieni o przedmiocie głosowania i brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności uchwały nr 1/09/2013 (vide strona 4 i 5 odpowiedzi na pozew – k 220 -221 akt). Wypada podkreślić, że zastosowanie art. 230 k.p.c. wchodzi w rachubę jedynie wówczas, gdy jest to uzasadnione wynikiem całej rozprawy. Oznacza to konieczność uwzględnienia zarówno postawy procesowej strony, jak również ostatecznych wyników postępowania dowodowego. W rezultacie zastosowanie art. 230 k.p.c. nie jest uzasadnione wówczas, gdy strona nie wypowiedziała się co do określonych twierdzeń strony przeciwnej, ale przyjęcie dorozumianego przyznania tych okoliczności byłoby sprzeczne z jej postawą procesową, w szczególności jej twierdzeniami co do innych faktów lub zajęтым stanowiskiem wobec zgłoszonego przez stronę przeciwną roszczenia (tak SN w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie I CSK 298/10, LEX nr 950421; podobnie w wyroku z dnia 6 sierpnia 2014 r. w sprawie I CSK 551/13, LEX nr 1532776). Postawa procesowa strony pozwanej w toku całego postępowania, konsekwentne negowanie podstaw dla stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały, a wreszcie wyniki postępowania dowodowego, sprzeciwiają się przyjęciu za przyznane na podstawie art. 230 k.p.c. okoliczności dotyczących rzekomej treści uchwały zgromadzenia akcjonariuszy nr 1/09/2013 r., jako zezwalającej na obciążenie hipoteką łączną zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) S.A.

Sąd Apelacyjny nie podziela także przekonania apelującego o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów , wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. W apelacji powodowej Spółki zabrakło argumentów, które mogłyby przekonać o naruszeniu przez Sąd Okręgowy zasad logicznego rozumowania czy też reguł doświadczenia życiowego przy ocenie dowodu z zeznań świadka J. J., czy przy ocenie dowodu z dokumentów w postaci ogłoszenia o zwołaniu na dzień 30 września 2013 r. zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. oraz protokołu z przebiegu tego zgromadzenia. Jak już była o tym wyżej mowa, świadek J. J., działający jako ówczesny członek zarządu pozwanej Spółki, przedstawił w swych zeznaniach ekonomiczne przesłanki zaciągnięcia kredytu bankowego, opisał przebieg negocjacji z (...) Bankiem (...) S.A. i narzucony przez Bank wymóg ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia hipotecznego na niektórych nieruchomościach wchodzących w skład majątku (...) S.A. W swej relacji świadek w żadnym miejscu nie odnosił się do pojęcia „przedsiębiorstwa” lub „zorganizowanej części przedsiębiorstwa”, akcentując, że w zaskarżonej uchwale chodziło o wyrażenie zgody przez akcjonariuszy na ustanowienie dodatkowej hipoteki łącznej na czterech niezabudowanych nieruchomościach pozwanej Spółki. J. J. (2) nie przytoczył także żadnych okoliczności faktycznych, które pozwalałyby uznać, że owe cztery niezabudowane nieruchomości stanowiły powiązany gospodarczo, funkcjonalnie i organizacyjnie zespół składników majątku, pozwalający na wyodrębnienie z

majątku Spółki jako zorganizowanej części jej przedsiębiorstwa. Pojęcie przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym zostało ustawowo zdefiniowane w art. 55¹ k.c. Czynnikiem "konstytuującym" przedsiębiorstwo jest występowanie elementu organizacji oraz funkcjonalnego powiązania różnorodnych jego składników umożliwiających traktowanie przedsiębiorstwa jako pewną całość (zespół). Występowanie elementu organizacji pozwala odróżnić przedsiębiorstwo od majątku, gdyż ten ostatni jest przedmiotem organizacji i stanowi jedynie zbiór elementów wchodzących w skład zorganizowanej całości jaką jest przedsiębiorstwo (tak SN w wyroku z dnia 3 grudnia 2009 r. w sprawie II CSK 215/09, LEX nr 551060). Mimo braku ustawowej definicji „zorganizowanej części przedsiębiorstwa”, wypracowane na gruncie art. 55¹ k.c. kryteria nakazują przyjąć, że i w tym wypadku chodzi o powiązany zespół składników majątkowych, który dodatkowo organizacyjnie i finansowo daje się wyodrębnić w ramach przedsiębiorstwa. Okoliczność, czy dany zespół składników majątkowych tworzy zorganizowaną część przedsiębiorstwa pozostaje zatem w sferze faktów, a nie w sferze woli podmiotu dokonującego danej czynności prawnej. W realiach sporu ani z zeznań świadka J. J., ani też z żadnego innego dowodu nie wynikają okoliczności, które dałyby podstawę dla zakwalifikowania czterech niezabudowanych nieruchomości położonych w R. przy ul. (...), jako zorganizowanej części przedsiębiorstwa (...) S.A. Apelujący nie podejmuje nawet próby wykazania ewentualnych powiązań organizacyjnych, funkcjonalnych, czy gospodarczych, które pozwalałyby na przypisanie nieruchomościom wymienionym w treści zaskarżonej uchwały przymiotów świadczących o ich zorganizowaniu i wyodrębnieniu spośród innych składników przedsiębiorstwa pozwanej Spółki.

Okoliczności tych w żadnych razie nie determinuje ani błędne przekonanie zarządu pozwanej Spółki o potrzebie uzyskania zgody zgromadzenia akcjonariuszy na obciążenie hipoteką łączną czterech nieruchomości położonych w R. przy ul. (...), ani też powołana w treści uchwały oczywiście wadliwa podstawa prawna. Stanowisko Sądu Okręgowego o błędnym wskazaniu w treści zaskarżonej uchwały przepisu art. 393 § 3 k.s.h. oraz art. 28 ust. 1 pkt 3 statutu pozwanej Spółki jest w pełni uprawnione, o czym najlepiej świadczy dotychczasowa praktyka podejmowania uchwał w (...) S.A. Otóż z dokumentów załączonych do pozwu w postaci kserokopii protokołu ze zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. z dnia 24 stycznia 2013 r. wynika, że taka sama wadliwa podstawa prawna wskazana została w treści podjętej w tym dniu uchwały nr 4/01/2013, mocą której zgromadzenie akcjonariuszy wyraziło zgodę na ustanowienie przez (...) S.A. hipoteki umownej na rzecz Banku (...) S.A. w W. na jednej nieruchomości położonej przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Skierniewicach XI Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w R. prowadzi księgę wieczystą KW nr LD 1 (...) (vide k 78 akt). Trudno uznać, że jeden składnik majątku pozwanej Spółki stanowił zorganizowaną część jej przedsiębiorstwa. Błąd w zakresie podstawy prawnej powielany w ramach kolejnych uchwał, podejmowanych na różnych zgromadzeniach, przekonuje raczej o wadliwej wykładni powoływanego w ich treści przepisu art. 393 § 3 k.s.h. oraz art. 28 ust. 1 pkt 3 statutu i w rezultacie mylnym wyobrażeniu organów spółki o potrzebie uzyskania zgody walnego zgromadzenia akcjonariuszy na dokonanie tego rodzaju czynności prawnych.

Niezasadne pozostają także pozostałe argumenty apelującego przywołane dla uzasadnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a także przepisu art. 231 k.p.c. Swoistej gwarancji braku wadliwości zaskarżonej uchwały w zakresie powołanej w jej treści podstawy prawnej nie sposób wyprowadzić z faktu przygotowania projektu zaskarżonej uchwały przez obsługę prawną pozwanej Spółki czy też z protokołowania przebiegu zgromadzenia przez notariusza. Jeśli chodzi o rolę notariusza, to sprowadza się ona do spisania protokołu w formie aktu notarialnego stosownie do art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. prawo o notariacie (tekst jedn. Dz.U. z 2014 r., poz. 164). Obowiązkiem notariusza jest zatem odwzorowanie przebiegu obrad oraz zapewnienie właściwej treści i formy protokołu z uwzględnieniem wymogów przepisanych prawem. Brak podstaw prawnych dla przypisania mu aktywnej roli osoby wpływającej na treść uchwał. Z przytoczonych uprzednio okoliczności jednoznacznie wynika również, że już na poprzednich zgromadzeniach akcjonariuszy nie ustrzeżono się błędów w treści podejmowanych uchwał. Co więcej, protokół walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 30 września 2013 r. zawiera także inne oczywiste błędy. I tak, w preambule uchwały nr 1/09/2013 r. wskazano, że nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy działa na podstawie art. 395 § 2 pkt 1 k.s.h. i art. 28 ust.1 pkt 1 statutu Spółki (vide k 41 akt), a przecież bezsporne jest, że zgromadzenie nie było zgromadzeniem zwyczajnym zwołanym w celu rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania

zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy i nie taki był przedmiot zaskarżonej uchwały.

Zupełnie nieuzasadnione jest także oczekiwanie apelującego, co do wskazania przez Sąd Okręgowy innej, w domyśle prawidłowej, podstawy prawnej zaskarżonej uchwały, która powinna znaleźć się w jej treści. Uchwała nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonariuszy dla swej ważności w ogóle nie wymaga wskazania w jej treści podstawy prawnej, wymogu takiego nie przewiduje także przepis art. 421 § 2 k.s.h. Natomiast umocowanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy do powzięcia każdej uchwały objętej porządkiem obrad wynika jednoznacznie z przepisu art. 398 k.s.h. W piśmiennictwie podkreśla się, że walne zgromadzenie niezależnie od spraw przekazanych do jego kompetencji przez Kodeks spółek handlowych, przepisy szczególne i postanowienia statutu spółki, może debatować nad wszystkimi sprawami spółki i podejmować uchwały zawierające postulaty i zalecenia adresowane w szczególności do zarządu i rady nadzorczej. Walne zgromadzenie akcjonariuszy może podjąć uchwałę w każdej sprawie spółki, z wyjątkiem tych, które na mocy bezwzględnie obowiązujących przepisów Kodeksu spółek handlowych, albo przepisów szczególnych czy postanowień statutu, należą do innych organów (tak J.Szwaja – Kodeks spółek handlowych Tom III, Komentarz do artykułów 301 – 458 - S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański i J. Szwaja, Wydawnictwo C.H. Beck , W-wa 2003, teza 24 do art. 393 k.s.h.).

Przesłanek dla podważenia dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów nie sposób również wywieść z hipotetycznych rozważań apelującego o roli banku w ustalaniu treści zaskarżonej uchwały. Twierdzenia apelacji, że w rozpatrywanej sprawie pracownicy banku uczestniczyli w formułowaniu zaskarżonej uchwały, a zatem wskazanie w jej treści podstawy prawnej jest zapewne celowym działaniem i należy wykluczyć omyłkę ze strony „...zazwyczaj skrupulatnych pracowników banku”, jest wyłącznie subiektywnym założeniem skarżącego, które nie znajduje żadnego umocowania w zebranych dowodach. W okolicznościach sporu nie ustalono nawet, kto ze strony (...) Banku (...) S.A. prowadził rozmowy ze stroną pozwaną i jakich dokumentów się domagał - ponad oświadczenie pozwanej Spółki o ustanowieniu dodatkowego zabezpieczenia rzeczowego w postaci hipoteki łącznej na nieruchomości. Z pewnością tego rodzaju ustaleń nie można zastąpić „wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego”, do których odwołuje się apelujący.

Chybione pozostają ponadto wywody skarżącego, iż akceptacja dla stanowiska Sądu Okręgowego oznacza przyjęcie, że pozwana Spółka podjęła uchwałę w sprawie, w której ani przepisy prawa, ani statut przyjęcia takiej uchwały nie przewidują, a co więcej nastąpiło to na żądanie banku, który bezpodstawnie wymagał podjęcia takiej uchwały. W sprawie brak jest jakichkolwiek ustaleń co do wymagań narzuconych przez bank udzielający kredytu, a zatem wywody strony powodowej w tej części pozostają na poziomie nieweryfikowalnej hipotezy. Kwestia możliwości podjęcia przez walne zgromadzenie akcjonariuszy każdej uchwały nie zastrzeżonej do wyłącznej kompetencji innych organów została już uprzednio wyjaśniona. Jedynie na marginesie wypada zauważyć, że do wniosków sprzecznych z doświadczeniem życiowym i zasadami obrotu gospodarczego, a nawet sprzecznych z prawem prowadzi akceptacja dla stanowiska apelującego i założenie, że przedmiotem zaskarżonej uchwały nr 1/09./2013 r. była zgoda zgromadzenia akcjonariuszy na ustanowienie hipoteki łącznej na bliżej nieokreślonej zorganizowanej części przedsiębiorstwa. Nie budzi bowiem wątpliwości, że uchwała walnego zgromadzenia spółki akcyjnej na ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego na zorganizowanej części przedsiębiorstwa jest wymagana wówczas, gdy zorganizowana część przedsiębiorstwa może być przedmiotem tego prawa (tak SN w postanowieniu z dnia 16 lutego 2005 r. w sprawie IV CK 555/04). Tymczasem w świetle przepisu art. 65 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 707) przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część nie mogą być przedmiotem hipoteki. W konsekwencji, to proponowana przez skarżącego interpretacja zaskarżonej uchwały prowadzi do wniosku o braku podstaw do jej podjęcia oraz o naruszeniu powołanego art. 65 ust. 1 i 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Nietrafne pozostają ponadto wywody apelacji nakierowane na wykazanie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 1 § 1, art. 2 § 2, art. 79 pkt 4 oraz art. 104 § 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku - Prawo o notariacie. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie, badanie mocy dowodowej dokumentu urzędowego wymaga odróżnienia właściwej treści „zaświadczonej” od pozostałej treści dokumentu oraz właściwego zakresu „zaświadczenia”, bo tylko ta treść dokumentu jest objęta domniemaniem z art. 244 § 1 k.p.c. (tak m.in. SN w wyroku z

dnia 18 września 2014 r. w sprawie V CSK 563/13, LEX nr 1545039). Moc dowodowa sporządzonego przez notariusza protokołu z przebiegu walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki akcyjnej winna być ustalana w powiązaniu z treścią przepisu art. 421 § 1 i 2 k.s.h. W rezultacie zakresem „zaświadczenia” tego rodzaju dokumentu urzędowego objęte są okoliczności dotyczące prawidłowości zwołania walnego zgromadzenia i jego zdolności do powzięcia uchwał, treści powziętych uchwał i sposobu głosowania, czy zgłoszonych sprzeciwów. Moc dowodowa zaprotokołowanej przez notariusza uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszy nie obejmuje jednak swym zakresem zgodności z prawem podstawy prawnej wskazanej w treści tej uchwały. Ponadto domniemanie płynące z art. 244 § 1 k.p.c. nie ma charakteru absolutnego i może być obalone, zaś w rozpatrywanej sprawie istnieją dostateczne przesłanki dla przyjęcia, że podstawa prawna uchwały oznaczona została wadliwie, zaś jej treścią pozostaje wyłącznie zgoda akcjonariuszy na ustanowienie hipoteki łącznej, zabezpieczającej określone wierzytelności kredytowe na czterech nieruchomościach położonych w R. przy ul. (...).

Znaczna część argumentacji apelującego, opartej na zarzucie naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., zmierza do podważenia przyjętej przez Sąd Okręgowy wykładni przepisu art. 402 § 2 k.s.h.. Tego rodzaju argumentacja nie może jednak wywołać zamierzonego skutku procesowego. Powołany w apelacji przepis art. 233 § 1 k.p.c. znajduje zastosowanie na etapie oceny dowodów i konstruowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tymczasem wykładnia jest domeną etapu stosowania prawa i z zasady nie może być skutecznie podważona za pomocą zarzutów naruszenia norm proceduralnych. Niezależnie jednak od powyższej konstatacji, Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ocenę Sądu Okręgowego, iż w realiach sporu nie doszło do naruszenia przepisu art. 402 § 2 k.s.h. Nie budzi wątpliwości, że oznaczenie porządku obrad walnego zgromadzenia akcjonariuszy musi być na tyle dokładne, aby dla akcjonariuszy było jasne, co będzie rzeczywistym przedmiotem obrad, a zatem by mieli oni realną możliwość przygotowania się do dyskusji i podjęcia ewentualnych uchwał. Z przepisu art. 402 § 2 k.s.h. nie sposób jednak wyprowadzić wymogu wskazywania pełnego brzmienia planowanych uchwał (za wyjątkiem zmiany statutu). W rezultacie porządek obrad może być sformułowany w zwięzły sposób, wskazujący na przedmiot planowanej uchwały. Ten wymóg w rozpatrywanej sprawie został zachowany, bowiem porządek obrad wskazuje na przedmiot uchwały, rodzaj zabezpieczenia oraz oznacza zabezpieczane wierzytelności, wskazując na osobę wierzyciela. Wobec braku bliższych ustawowych zasad formułowania porządku obrad, przy ocenie, czy wymogi zastrzeżone w art. 402 § 2 k.s.h. zostały zachowane, należy kierować się także dotychczasową praktyką obowiązującą w spółce i badać, czy w świetle zaistniałych okoliczności akcjonariusz mógł się dowiedzieć o przedmiocie planowanej uchwały. W tym kontekście nie sposób pominąć, że dotychczasowy sposób formułowania porządku obrad zgromadzeń akcjonariuszy zwoływanych w pozwanej Spółce wskazuje na tego rodzaju stopień ich szczegółowości. W analogiczny sposób zredagowany został np. porządek obrad walnego zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 24 stycznia 2013 r. w zakresie planowanej uchwały w przedmiocie wyrażenia zgody na ustanowienie hipoteki na nieruchomości pozwanej Spółki (vide k 74 akt). Trafnie także Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że przedmiotem zaskarżonej uchwały było wyrażenie zgody na dodatkowe zabezpieczenie już udzielonych stronie pozwanej kredytów, a kwestie negocjacji z bankiem kredytującym były akcjonariuszom znane. Dodatkowo, wypada zaznaczyć, że ogłoszenie o zwołaniu zgromadzenia na dzień 30 września 2013 r., opublikowane w Monitorze Sądowym i Gospodarczym Nr 169 z 2013 r., zawiera również informację o wyłożeniu w biurze zarządu Spółki na 14 dni przed dniem odbycia zgromadzenia projektu protokołu, a zatem także projektu planowanej uchwały. Wszyscy uczestnicy zgromadzenia, w tym także niedopuszczony do udziału w zgromadzeniu zarządca akcji, mieli zatem możliwość zapoznania się ze szczegółami planowanej uchwały.

Jedynie uzupełniająco Sąd Apelacyjny sygnalizuje, iż nie podziela poglądu Sądu pierwszej instancji o uchybieniu przepisowi art. 406 § 2 k.s.h. poprzez niedopuszczenie zarządcy akcji do udziału w zgromadzeniu akcjonariuszy z dnia 30 września 2013 r. Powołany przepis nie różnicuje sytuacji osób wywodzących swoje uprawnienie do udziału w zgromadzeniu z praw do akcji na okaziciela ze względu na datę, w której takie uprawnienie nabyli. W rezultacie nawet nabywca akcji na okaziciela, o ile nabycie nastąpiło w okresie krótszym niż tydzień przed terminem zgromadzenia, nie uzyska formalnego uprawnienia do udziału w zgromadzeniu. Nie ma żadnych podstaw, by w tej sytuacji w szczególności sposób traktować zarządcę akcji ustanowionego w trybie art. 910² § 2 k.p.c., a w każdym razie by czynić to w każdym wypadku, bez wcześniejszej oceny, czy wierzyciel w odpowiednim czasie wystąpił z wnioskiem o ustanowienie zarządcy zajętych akcji oraz czy możliwe było - przy dołożeniu należytej staranności - zachowanie terminu z art. 406 § 2

k.s.h., skoro zajęcie akcji na okaziciela nastąpiło w dniu 25 czerwca 2013 r., a zatem na ponad dwa miesiące przed ukazaniem się ogłoszenia o zwołaniu walnego zgromadzenia akcjonariuszy. W okolicznościach sporu brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, ustaleń i rozważań w tym przedmiocie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Na koszty poniesione przez pozwaną Spółkę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego.